

POSTANOWIENIE

Dnia 25 czerwca 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Cesarz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 kpk
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 25 czerwca 2014 r.,
sprawy **P. M.**
oskarżonego z art. 157 § 2 kk i innych
z powodu kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżycielki prywatnej
od wyroku Sądu Okręgowego w K.
z dnia 20 września 2013 r.,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w J.
z dnia 11 lipca 2013 r.

p o s t a n o w i ł

- 1) oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2) obciążyć oskarżycielkę prywatną E. M. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w J. wyrokiem z dnia 11 lipca 2013 r.:

- 1) uznał, że P. M. w dniu 16 listopada 2011 r. w O. dopuścił się wobec oskarżycielki prywatnej E. M. czynu z art. 157 § 2 k.k. i na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k. w zw. z art. 1 § 2 k.k. umorzył postępowanie o ten czyn,
- 2) uniewinnił oskarżonego od:
 - a) popełnienia w dniu 24 marca 2012 r. w O. przestępstwa z art. 157 § 2 k.k. na szkodę E.M.,

- b) dokonania na jej szkodę w dniach 16 listopada 2011 r. i 24 marca 2012 r. przestępstwa z art. 216 § 1 k.k.,
oraz rozstrzygnął o kosztach sądowych.

Wyrokiem z dnia 20 września 2013 r., Sąd Okręgowy w K., po rozpoznaniu apelacji wniesionych przez: obrońcę oskarżonego i pełnomocnika oskarżycielki prywatnej, utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, uznając obie apelacje za oczywiście bezzasadne.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego złożył pełnomocnik E. M., na podstawie art. 523 k.p.k. i 526 § 1 k.p.k. zarzucając:

„1) rażące naruszenie przepisów postępowania wyrażające się w:

- dowolnej ocenie materiału dowodowego przez przyjęcie w ślad za Sądem I instancji, że oskarżony swoim działaniem wobec oskarżycielki w trakcie realizowania kontaktów z małoletnim synem w jej miejscu zamieszkania w dniach 16.11.2011 r. i 24.03.2012 r. nie wyczerpał znamion zarzucanych mu czynów opisanych w pkt. I i II wyroku Sądu Rejonowego w J. z dnia 11.07.2013 r., a zakwalifikowanych jako występki z art. 157 § 2 k.k. i art. 216 § 1 k.k.,
- uwzględnieniu na niekorzyść oskarżycielki wniosków płynących z zaświadczeń lekarskich dokumentujących stan doznanych przez nią obrażeń ciała oraz opinii biegłego lekarza sądowego opisującej mechanizm ich powstania wskazujący na spowodowanie ich przez sprawcę,
- przyjęciu braku winy oskarżonego w odniesieniu do czynów opisanych w pkt. I i II wyroku wobec błędnie zastosowanej reguły *in dubio pro reo*,
- bezkrytycznym poparciu ustaleń Sądu Rejonowego w J. i uznaniu je za trafne, logiczne i korespondujące z zebrany w sprawie materiałem dowodowym,

2) rażące naruszenie przepisów prawa materialnego wobec przyjęcia kwalifikacji prawnej czynu oskarżonego opisanego w pkt. III wyroku z art. 157 § 2 k.k. i na podstawie art. 17 § 1 pkt. 3 k.p.k. w zw. z art. 1 § 2 k.k. umorzenie postępowania.”

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie obu wyroków i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga kasacyjna okazała się oczywiście bezzasadna.

Przede wszystkim, przypomnieć należy, że w myśl art. 523 § 1 k.p.k. kasacja może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeśli mogłoby ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Pierwszy ze wskazanych przepisów nakłada więc wymóg wskazania, jakie konkretnie przepisy zostały naruszone, oraz wykazania, że naruszenia te mogły mieć istotny czyli poważny wpływ na treść zaskarżonego wyroku.

Z przepisu art. 523 § 1 k.p.k. jednoznacznie wynika również zakaz opierania kasacji na zarzucie błędu w ustaleniach faktycznych, zaś z art. 519 k.p.k. – uprawnienie do kwestionowania tym nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia orzeczeń jedynie sądu odwoławczego. Tymczasem, analiza zarzutów kasacji i jej uzasadnienia oraz konfrontacja z motywami wyroków obu Sądów nie pozostawia wątpliwości, że skarga kasacyjna:

- pozornie jest obrócona przeciwko wyrokowi Sądu I instancji,
- atakuje ustalenia faktyczne tego Sądu, jedynie zaaprobowane przez Sąd odwoławczy,
- ogranicza się do polemiki z oceną dowodów dokonaną przez Sąd Rejonowy, także co do przesłanek umorzenia postępowania o 1. czyn, wyczerpująco wskazanych i omówionych przez ten Sąd,
- w pierwszym czteropunktowym zarzucie nie podaje, naruszeń jakich przepisów dopuścić się miał Sąd odwoławczy ani nie wskazuje rodzaju uchybień tego Sądu,
- nie podejmuje więc próby wykazania wpływu uchybień na treść drugoinstancyjnego wyroku.

Podsumowując, kasacja forsuje własną ocenę materiału dowodowego i stopnia szkodliwości przypisanego czynu z art. 157 § 2 k.k., dążąc do jej podzielenia przez Sąd kasacyjny, ale zapominając, że wniesiony środek zaskarżenia ma charakter nadzwyczajny i musi odpowiadać ściśle określonym wymogom formalnym.

A zatem nie jest kolejnym zwykłym środkiem odwoławczym, zaś Sąd Najwyższy nie dokonuje ponownej kontroli prawidłowości ocen Sądu I instancji, a jedynie sprawdza, czy rzeczywiście Sąd odwoławczy dopuścił się wskazanych w kasacji, rażących naruszeń prawa i czy wykazano w niej, że mogły one mieć istotny wpływ na treść jego wyroku.

Kasacja złożona w niniejszej sprawie jako niespełniająca wymogów określonych w art. 519 k.p.k. i 523 § 1 k.p.k., podlegała więc oddaleniu jako oczywiście bezzasadna.